

Jacek Malczewski

Republikańska teoria wolności obywatelskiej w ujęciu Quentina Skinnera

Jak głosi wytarta prawda, historię piszą zwycięzcy. W świecie zachodnim rekonstrukcja dziejów pojęcia wolności została zdominowana, o ile nie zawłaszczona, przez zwycięski w erze późnonowożytnej liberalizm. Niekiedy zjawisko to przybierało formy wręcz komiczne, jak np. w przypadku prezentyzmu¹ historiografii wigowskiej, którą kąśliwie opisał Herbert Butterfield. Wykpiony przezeń wigowski mit historyczny opierał się na założeniu, że dzieje nieodwołalnie zdążają w stronę wolności, powszechnego oświecenia i rządów konstytucyjnych. Wyznawcy mitu – ufni, że „sama Klio stoi po stronie wigów” – po manichejsku dzielili świat na przyjaciół i wrogów postępu, przedstawiając własne, retrospektywnie rzutowane na fakty z przeszłości oceny i sądy jako niepodważalny werdykt samej historii². Lord Acton szkicując dzieje wolności z perspektywy liberalno-chrześcijańskiej potrafił np. nad Johna Locke’a i Monteskiusza przenosić „dalekowzrocznego” Marsyliusza z Padwy, który żyjąc „przed ponad pięciu wiekami, stał mocno na gruncie zasad, które rządzą w naszym współczesnym świecie”³. Locke’a skwitował lekceważąco jako myśliciela, „dla którego pojęcie wolności może się obejść bez czynnika

465

¹ W historiografii idei prezentyzm to opcja metodologiczna, która odczytuje dzieje rzutując współczesne problemy i zjawiska na przeszłość. Z reguły łączy się ona z funkcjonalistycznym podejściem do dawnych idei, traktowanych jako stadium „ewolucji” prowadzącej do uformowania obecnie uznawanych wartości. Przyjęcie tej perspektywy przez uczonego oznacza zazwyczaj selekcję, interpretację i wartościowanie minionych zdarzeń pod kątem ich znaczenia dla z góry przezeń założonej, współczesnej wizji świata. Ceną bywa rezygnacja z obiektywnej rekonstrukcji faktów historycznych na rzecz dogmatycznej mitologizacji historii, a nawet – w skrajnych przypadkach – pisanie jej od nowa zgodnie z wymogami bieżącej polityki historycznej. Zob. J. Szacki, *Dylematy historiografii idei oraz inne szkice i studia*, Warszawa 1991, s. 11 i nast.

² H. Butterfield, *The Whig Interpretation of History*, London 1931.

³ Lord Acton, *W stronę wolności. Wybór esejów*, wybór i oprac. J. i A. Rzegoccy, Kraków 2006, s. 36.

duchowego – sprowadza on wolność do bezpieczeństwa własności i nie widzi nic zdrożnego w niewolnictwie”. W dydaktycznym zapale wykluczył Acton z grona „prekursorów nowożytnej wolności” kilka ważnych postaci politycznych z okresu Chwalebnej Rewolucji. Powodem miał być ich rzekomy „cyniczny oportunizm”, który jakoby „doprowadził do cofnięcia się o jakieś sto lat” procesu budowy monarchii konstytucyjnej⁴.

Opinie Actona przytoczyłem nie po to, aby tanim kosztem pokpiwać z moralizatorstwa wigowskiego, lecz jako ilustrację selektywnej pamięci historycznej „dziejowych zwycięzców”. Pamięć ta bywa nie tylko wykluczająca, ale i inkluzyjna: wielu historyków ma tendencję do „anektowania” w poczet stronników lub pionierów tej czy innej tradycji myślicieli, dokonania których niezupełnie się w niej mieszczą, wymazując przy okazji z kart historii rzeczywisty ideowy kontekst ich działalności i dorobku. Na przykład wolnościowe idee Algernona Sidneya⁵ są często interpretowane jako składnik tradycji liberalnej⁶, choć w istocie znacznie im bliżej do wczesnonowożytnego republikanizmu i charakterystycznej dlań teorii wolności politycznej, do historycznego „zapomnienia” której przyczynił się właśnie liberalizm. Próba rekonstrukcji tej republikańskiej (neorzymskiej) teorii wolności jest zasługą Quentina Skinnera⁷; w niniejszym tekście pokrótce referuję wyniki jego pracy⁸.

Republikańska teoria wolności zrodziła się w renesansowej Italii, wywodząc się z polityczno-prawnej myśli starożytnych autorów rzymskich. Za jej początek uznać należy *Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem*

⁴ *Ibidem*, s. 52–53.

⁵ A. Sidney, *Discourses Concerning Government*, red. T.G. West, Indianapolis 1996.

⁶ Zob. np. A.C. Houston, *Algernon Sidney and the Republican Heritage in England and America*, Princeton 1991; L. Ward, *The Politics of Liberty in England and Revolutionary America*, New York 2004; V.B. Sullivan, *Machiavelli, Hobbes, and the Formation of a Liberal Republicanism in England*, Cambridge 2006; Z. Rau, *Zapomniana wolność. W poszukiwaniu historycznych podstaw liberalizmu*, Poznań 2008.

⁷ Q. Skinner, *Liberty Before Liberalism*, Cambridge 1998 (wyd. polskie: *idem*, *Wolność przed liberalizmem*, tłum. A. Czarnecka, Toruń 2013); *idem*, *Classical Liberty and the Coming of the English Civil War*, [w:] *Republicanism: A Shared European Heritage*, vol. 2: *The Values of Republicanism in Early Modern Europe*, red. M. Van Gelderen i Q. Skinner, Cambridge 2002, s. 9–28; *idem*, *Hobbes and Republican Liberty*, Cambridge–New York 2008. W dwóch pierwszych tekstach Skinner posługiwał się ukutym przez siebie terminem „teoria neorzymska” (*neo-roman theory*), pod wpływem polemik w książce o Hobbesie zrezygnował z tego określenia na rzecz lepiej ugruntowanego w literaturze przedmiotu określenia „teoria republikańska”.

⁸ Wykorzystuję tu i rozwijam fragmenty zawarte w innym artykule: J. Malczewski, *Wolność jako samorządność: neorzymska teoria wolności politycznej w ujęciu Quentina Skinnera*, [w:] *Samorząd terytorialny: doświadczenia i perspektywy*, red. R. Kania, Płock 2016, s. 13–24.

historii Rzymu Tytusa Liwiusza Niccolò Machiavellego⁹, dzieło kluczowe dla ukształtowania się wczesnonowożytnego republikanizmu¹⁰. Do Anglii trafiła już w drugiej połowie XVI w., odżywając w kolejnym stuleciu jako ideologiczne paliwo opozycji antykrólewskiej podczas angielskich wojen domowych. W czasie Wielkiej Rebelii posługiwali się nią tacy republikańscy pisarze, jak Marchamont Nedham, John Milton i James Harrington, broniąc ustroju *Commonwealthu* zarówno przed Stuartowskim rojalizmem, jak i dyktatorskimi rządami Olivera Cromwella. Trzy dekady później teoria republikańska ożywiała antykrólewską propagandę w przeddzień Chwalebnej Rewolucji; w szczególności korzystali z niej Algernon Sidney (*Discourses Concerning Government*) i Henry Neville (*Plato Redivivus*). Po roku 1720 powoływali się na teorię republikańską skupieni wokół lorda Bolingbroke'a krytycy rządzącej oligarchii wigowskiej sir Roberta Walpole'a, a jeszcze pół wieku później Richard Price i inni republikanie popierający niepodległość kolonii północnoamerykańskich¹¹. Jednak w XIX w., pisze Skinner, klasyczny liberalizm niemal całkowicie wymazał z pola widzenia tę historycznie ważną teorię, zubażając i zniekształcając przy okazji nasze postrzeganie kwestii wolności, które jest obecnie zdominowane właśnie przez perspektywę liberalną¹².

Jak wskazuje Skinner, klasyczny liberalizm opiera się na (w istocie Hobbesowskim¹³) założeniu, że jedynymi formami ograniczenia wolności jednostki są siła fizyczna lub poparta przymusem groźba jej użycia, podczas gdy na gruncie teorii republikańskiej źródłem i formą ograniczenia wolności jest już sam stan pozostawania w zależności od cudzej woli – niezależnie od tego, czy stan ten prowadzi do faktycznego jej ograniczenia czy nie¹⁴. Różnica ta okazuje się zasadnicza z punktu widzenia polityki i ustroju. Jeśli bowiem za Thomasem Hobbesem zdefiniuje się wolność po

⁹ Q. Skinner, *Liberty...*, s. 10.

¹⁰ Zob. J.G.A. Pocock, *The Machiavellian Moment: Florentine Political Thought and the Atlantic Republican Tradition*, Princeton 1975; *Machiavelli and Republicanism*, red. G. Bock, Q. Skinner i M. Virioli, Cambridge–New York 1990; D. Pietrzyk-Reeves, *Ład Rzeczypospolitej. Polska myśl polityczna XVI wieku a klasyczna tradycja republikańska*, Kraków 2012, rozdz. II.

¹¹ Q. Skinner, *Liberty...*, s. 11–16. Zob. także: Z.S. Fink, *The Classical Republicans: An Essay in the Recovery of a Pattern of Thought in Seventeenth Century England*, Evanston 1945; C. Robbins, *The Eighteenth-Century Commonwealthman: Studies in the Transmission, Development, and Circumstance of English Liberal Thought from the Restoration of Charles II Until the War with the Thirteen Colonies*, Indianapolis 1959; J. Scott, *Commonwealth Principles. Republican Writing of the English Revolution*, Cambridge 2004, rozdz. 7.

¹² Q. Skinner, *Liberty...*, s. x, 96–99, 112 i nast.

¹³ Frontalny atak Hobbesa na republikańską teorię wolności jest przedmiotem wspomnianej wyżej książki Skinnera *Hobbes and Republican Liberty*.

¹⁴ Q. Skinner, *Liberty...*, s. 84; *idem*, *Hobbes and Republican Liberty*, *passim*.

prostu jako brak zewnętrznych przeszkód dla działania zgodnego z naszą wolą¹⁵, wówczas można przyjąć, jak czynił to autor *Lewiatana*, że w państwie istnieje ona tam, gdzie tych przeszkód faktycznie nie ma, tj. w obszarach, które nie zostały uregulowane prawem przez suwerena¹⁶. W rezultacie nie zachodzi żaden konieczny związek pomiędzy wolnością jednostki a ustrojem politycznym, w którym żyje, czy też związek między osobistą wolnością człowieka a jego podmiotowością polityczną lub brakiem tejże. Hobbes twierdzi, że niezależnie od tego, czy „państwo jest monarchią czy demokracją, wolność jest zawsze ta sama”¹⁷. Koresponduje z tym cytowana przez Skinnera teza Henry’ego Sidgwicka, który krytykując teorię republikańską z punktu widzenia klasycznego liberalizmu pisał, że przedstawicielska władza ustawodawcza zdolna jest do większej ingerencji w wolne działanie jednostek niż absolutny monarcha¹⁸. Że jest to skądinąd prawda, wie każdy uważny czytelnik dzieł Jeana-Jacques’a Rousseau¹⁹. Nawet Isaiah Berlin podkreśla, że typową dla liberalizmu wolność negatywną

można pogodzić z pewnymi rodzajami rządów autokratycznych [...]; istotny jest dla niej obszar kontroli, a nie jej źródło, [a nawet że] doskonale można sobie wyobrazić liberalnego despotę pozostawiającego swym poddanym duży zakres wolności osobistej²⁰.

468

Teoria republikańska proponuje całkowicie inne podejście do zagadnienia wolności. Po pierwsze, w przeciwieństwie do liberalizmu, rozpatruje wolność jednostki nie w sferze jej życia prywatnego (czyli w tym obszarze, gdzie zgodnie z ujęciem Hobbesa kończy się oddziaływanie prawa i rozpoczyna milczenie suwerena, które tworzy przestrzeń osobistej wolności jednostki), lecz w sferze publicznej. Interesuje ją niemal wyłącznie relacja pomiędzy wolnością poddanych a uprawnieniami władzy państwowej, a więc to, czy i jak da się uzgodnić dwie przeciwstawne kwestie: wolność obywateli i przymus polityczny²¹.

W teorii republikańskiej wolność pojmowana jest jako niepodlegające ograniczeniom korzystanie z określonych praw obywatelskich. Celem

¹⁵ T. Hobbes, *Lewiatan, czyli materia, forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, Warszawa 2005, s. 295–296; Q. Skinner, *Liberty...*, s. 6–10.

¹⁶ T. Hobbes, *op. cit.*, s. 299, 306.

¹⁷ *Ibidem*, s. 302.

¹⁸ H. Sidgwick, *The Elements of Politics*, London 1897, s. 45, cyt. za: Q. Skinner, *Liberty...*, s. 98–99.

¹⁹ Zob. np. A. Bednarz, *O ideach politycznych – ich historii i aktualności. Podręcznik akademicki*, Kielce 2015, s. 253–271. Autor nie kryje własnej niechęci do filozofii politycznej Rousseau, niemniej jego analizy i wnioski są interesujące.

²⁰ I. Berlin, *Dwie koncepcje wolności*, [w:] *idem, Cztery eseje o wolności*, Poznań 2000, s. 195.

²¹ Q. Skinner, *Liberty...*, s. 17.

rządu i ustroju politycznego powinno być zagwarantowanie obywatelom możliwości wykonywania tych uprawnień, bez nacisku i prześladowań ze strony władców i współobywateli. Wypada odnotować, że ujęcie to różni się od pierwowzoru rzymskiego, a także dociekań Machiavellego, w których nie ma odwołania do pojęcia uprawnień. Autor *Rozważań* postrzega wolność obywatelską po prostu jako jedną z korzyści płynących z życia w dobrze zarządzanym państwie. Natomiast angielscy republikańscy (pod wpływem Reformacji i jej radykalnej teorii politycznej) wywodzili prawa obywatelskie z doktryny prawnonaturalnej, przedstawiając je jako rzecz, która pochodzi od Boga i przysługuje człowiekowi od momentu urodzenia. Punktem wyjścia stała się popularna w XVII w. koncepcja stanu natury, pojmowanego jako stan całkowitej wolności jednostek. Choć zwolennicy teorii republikańskiej nie stworzyli szczegółowego wykazu naturalnych uprawnień jednostki, w ich rozważaniach pojawiają się przede wszystkim prawa do życia, wolności i majątku (podobnie jak w *Dwóch traktatach o rządzie* Locke'a)²².

Należy jednak podkreślić, że mimo wykorzystania koncepcji stanu natury i naturalnych uprawnień jednostki, teoria republikańska nie wpiisywała się w paradygmat mechanicystyczny (będący ramą myśli Hobbesa, a później oświeceniowego liberalizmu), lecz odwoływała się do dawniejszej, sięgającej starożytności, organicystycznej wizji świata społeczno-politycznego. Wolność jednostki postrzegali republikańscy jako nierozdzielnie związaną z wolnością całego społeczeństwa²³. Organicystyczną metaforę ciała politycznego potraktowali zresztą wyjątkowo dosłownie. Utrzymywali mianowicie, że tak jak wolność jednostki sprowadza się do kierowania się w swoich czynach własną wolą, tak wolność państwa zależy jego samorządności – wolne jest tylko takie państwo, w którym kierujące jego działaniem prawo jest tworzone przez zbiorową wolę obywateli. W wymiarze ustrojowym oznacza to, że prawo musi być stanowione za zgodą wszystkich (w praktyce wystarczy zgoda większości, ponieważ nie da się osiągnąć jednomyślności); w przeciwnym razie ciałem politycznym „poruszałaby” wola cudza, a tym samym byłoby ono pozbawione wolności. Każdy obywatel powinien mieć też równe prawo uczestnictwa w procesie legislacji (w praktyce przyjmowano zasadę reprezentacji ogółu przez pochodzące z wyboru zgromadzenie prawodawcze, składające się z najbardziej „cnotliwych i roztropnych obywateli”)²⁴.

²² *Ibidem*, s. 18–21.

²³ *Ibidem*, s. 21–24.

²⁴ *Ibidem*, s. 24–32.

Dosłowne potraktowanie analogii między ciałem naturalnym a politycznym przyniosło też drugą doniosłą konsekwencję teoretyczną. W starożytności utrata wolności przez człowieka wiązała się z niewolnictwem. *Digesta Justyniańskie*, które dostarczyły aparatu pojęciowego autorom teorii republikańskiej, definiowały wolność osoby jako przeciwieństwo niewolnictwa: bycia własnością innej osoby, pozostawania pod cudzym władztwem. Na tej samej zasadzie teoria republikańska opisywała utratę wolności przez państwo lub naród jako popadnięcie ciała politycznego w niewolę lub poddaństwo²⁵.

Kategoria niewolnictwa była ważnym elementem myśli XVII-wiecznych przeciwników absolutyzmu²⁶. Zaczepnięte z dzieł Cyserona, Salustiusza, Liwiusza i Tacyty przeciwstawienie wolności i niewolnictwa pojawiło się w angielskiej refleksji politycznej jeszcze przed sporem Karola I Stuarta z parlamentem²⁷. To właśnie od rzymskich autorów pochodziło kluczowe dla republikańskiej teorii politycznej rozumienie niewolnictwa jako zależności od cudzej woli²⁸. Jak ujął to Sidney, „wolność polega wyłącznie na niepodleganiu cudzej woli”, a „niewolnikiem jest ten, kto nie może dysponować swoją osobą i dobrami, lecz korzysta ze wszystkiego z woli swego pana”²⁹. Zastosowanie pojęcia niewolnictwa do sfery politycznej dokonało się przede wszystkim pod wpływem lektury Liwiusza. Autor *Ab Urbe condita* wielokrotnie podkreślał, że zasadniczymi warunkami wolności państwa są samorządność (zdolność wyboru urzędników) i praworządność (związanie wszystkich obywateli na równi prawem), a utratę wolności przez państwo porównał do popadnięcia w stan niewolnictwa, rozumianego jako egzystencja w stanie zależności od woli innego narodu lub państwa³⁰.

XVII-wieczni angielscy republikańscy dowodzili, że do zniewolenia prowadzić mogą dwie drogi. Pierwszą z nich jest tyrania, a więc bezprawne użycie siły przez władcę w celu pozbawienia ciała politycznego możliwości działania zgodnie z własną, zbiorową wolą (jako przykład podawano tu usiłowanie aresztowania pięciu deputowanych do Izby Gmin przez Karola I w styczniu 1642 r.). Państwo może też popaść w niewolę wówczas, gdy jego działania zostają podporządkowane woli kogokolwiek innego niż sami reprezentanci ciała politycznego. Dzieje się tak również pod nieobecność tyranii: nawet jeśli władca szanuje prawo

²⁵ *Ibidem*, s. 36–41.

²⁶ A.C. Houston, *op. cit.*, s. 108–110.

²⁷ Q. Skinner, *Classical Liberty...*

²⁸ *Ibidem*; Q. Skinner, *Liberty...*, s. 42–44.

²⁹ A. Sidney, *op. cit.*, s. 17.

³⁰ Q. Skinner, *Liberty...*, s. 44–46; *idem*, *Classical Liberty...*, s. 12–13.

i w praktyce nie pozbawia obywateli ich uprawnień, sam fakt egzystencji obywateli w zależności od woli osób innych niż oni sami sprawia, że państwo znajduje się w stanie niewoli. Stan ten powstać może albo w drodze podboju lub kolonizacji przez inne państwo (na ten przypadek powoływali się amerykańscy koloniści w toku wojny o niepodległość), albo też, gdy konstytucja pozwala osobom rządzącym na korzystanie z władczych kompetencji uznaniowych lub przywilejów. Sam fakt posiadania takich prerogatyw przez rząd, nawet jeśli ich rzeczywiście nie wykonuje, przekreśla wolność publiczną³¹.

Powyższe refleksje dotyczą przede wszystkim kolektywnej wolności państw, narodów czy też ciał politycznych traktowanych jako całość. Benjamin Constant mógłby powiedzieć, że zwolennicy republikańskiej teorii wolności zajmowali się głównie „wolnością starożytnych”³². Hobbes wytykał zresztą współczesnym sobie republikanom (oraz ich rzymskim prekursorom), że ich refleksje nie dotyczą wolności poszczególnych jednostek, oraz że ustanowienie wolnych państw nie ma w gruncie rzeczy nic wspólnego z ochroną wolności indywidualnej³³. Nie jest to wszakże krytyka w pełni trafna, ponieważ myśliciele republikańscy nie pomijali tej ostatniej kwestii. Jak podkreśla Dorota Pietrzyk-Reeves, w myśli republikańskiej

471

wolna rzeczpospolita oznaczała wspólnotę państwową cieszącą się niezależnością zewnętrzną, kierującą się własną wolą i realizującą własne cele; taką zarazem, w której obywatele mogli się cieszyć wolnością osobistą, czyli brakiem osobistej zależności od kogoś lub czegoś. Obydwu znaczeń wolności nie sposób było oddzielić, bycie wolnym obywatelem stawało się bowiem możliwe tylko w wolnej, tj. niepodległej i samorządnej wspólnotie politycznej. [Tymczasem dla Hobbesa] nie do pomyślenia było łączenie wolności z samorządem czy – tym bardziej – z wymogiem nakierowanego na wspólne dobro uczestnictwa w życiu publicznym wspólnoty politycznej opartej na prawie, wszelki wymóg, aby coś zrobić, a czegoś zaniechać, oznaczał bowiem brak wolności; dla autora Lewiatana wolność zaczynała się tam, gdzie milkło prawo. [Hobbes nie dostrzegając, że] jeśli wspólnota [...] nie kieruje się własną wolą, to wolności indywidualnej pozbawieni są też jej członkowie, [...] że zniewolenie wspólnoty jest równoznaczne z utratą wolności indywidualnej³⁴.

Obrona wolności jednostki w istocie nie była i nie mogła być kluczowym zagadnieniem poruszonym przez antycznych prekursorów repu-

³¹ Q. Skinner, *Liberty...*, s. 47–53.

³² B. Constant, *O wolności starożytnych i nowożytnych*, tłum. Z. Kosno, „Arka” 1992, nr 4, s. 73–84.

³³ Q. Skinner, *Liberty...*, s. 60. Por. T. Hobbes, *op. cit.*, s. 301–302. Szerzej na ten temat: Q. Skinner, *Hobbes and Republican Liberty...*, s. 138–177.

³⁴ D. Pietrzyk-Reeves, *op. cit.*, s. 116–118.

blikańskiej teorii wolności. Indywidualizm jest filozoficznym odkryciem ery nowożytnej. Nie można się więc dziwić starożytnym autorom, że za główną korzyść płynącą z życia w wolnym państwie uznawali kolektywną zdolność takiej wspólnoty do powiększania jej politycznej potęgi, bogactwa i chwały. Wątek ten doczekał się kontynuacji w dziełach pisarzy renesansowych (zwłaszcza w *Rozważaniach* Machiavellego³⁵), w tym także Harringtona i Nedhama, piewców potęgi młodej Republiki Angielskiej. Niemniej, po przejęciu władzy przez Olivera Cromwella, zaniepokojeni dyktaturą angielscy republikanie wyraźnie zmienili dotychczasowy punkt widzenia i zaczęli znacznie dobitniej niż poprzednio podkreślać zdolność wolnych państw do zabezpieczania i promowania politycznej wolności swoich obywateli, czyli wartości zagrożonej rządami Lorda Protektora³⁶. Pojawiła się wówczas teza, że tylko w ramach wolnego państwa osiągnąć można pełnię swobód obywatelskich. Oto jak rekonstruuje ów argument Skinner. Istnieją dwa rodzaje sytuacji, w których jednostka traci wolność. Po pierwsze staje się ona niewolnikiem wtedy, gdy rząd lub współobywatele fizycznie zmuszają ją do wykonania (bądź zaniechania) czynu, który jest obojętny (czyli ani nakazany, ani zakazany) prawnie. Po drugie, jednostka traci wolność poprzez sam fakt pozostawiania w sytuacji politycznego poddaństwa, która to sytuacja stwarza dla niej teoretyczne zagrożenie, że państwo pozbawi ją życia, swobody lub majątku (nawet jeśli faktycznie się to nie zdarzy). Obywatel jest więc wolny tylko w takim państwie, które nie dysponuje dyskrejonalną władzą, a więc możliwością całkowitego uzależnienia praw jednostki od arbitralnej woli rządzących³⁷. Koniecznym warunkiem takiego stanu rzeczy jest wszakże praworządność: spełnienie wszystkich obywateli – zarówno poddanych,

³⁵ „Nietrudno dociec przyczyny, dla której ludy tak wysoko cenią sobie wolność. Uczy nas bowiem doświadczenie, że żadne państwo nie powiększyło swego terytorium ani nie pomnożyło swych bogactw, jeśli nie było w nim wolności. W prawdziwie wspaśniały sposób wzrosła potęga Aten w przeciągu stu lat od obalenia tyranii Pizystrata, ale na większy jeszcze podziw zasługuje wzrost potęgi Rzymu, po uwolnieniu się od królów. Przyczynę tego zjawiska łatwo zrozumieć, jeśli zważymy, że nie prywata, lecz dobro publiczne stanowi o wielkości państw. O dobro publiczne troszczą się zaś najlepiej republiki [...] Wręcz przeciwnie dzieje się w państwie rządzone przez króla, bo najczęściej to, co korzystne dla władcy, okazuje się niekorzystne dla poddanych, a to, co korzystne dla poddanych, okazuje się niekorzystne dla władcy. Dlatego też ustanowienie w wolnym państwie tyranii pociąga za sobą w najlepszym wypadku zahamowanie jego rozwoju: nie rośnie już jego potęga, nie zwiększają się bogactwa”. N. Machiavelli, *Książę, Rozważania nad pierwszym dziesięcioleciem historii Rzymu Liwiusza*, Warszawa 1993, s. 259.

³⁶ Q. Skinner, *Liberty...*, s. 60–67.

³⁷ *Ibidem*, s. 68–72.

jak i rządzących – prawem, które dobrowolnie na siebie nakładają³⁸. Jak dobitnie podsumowuje Sidney, skoro

bycie niewolnikiem sprowadza się do zależności od cudzej woli, to jeśli [...] nie ma innego prawa niż wola panującego, wówczas wolność nie istnieje. [...] Wolnym jest ten, który żyje [...] pod rządami praw uchwalonych za jego własną zgodą³⁹.

Kończąc tę krótką rekonstrukcję zrębów republikańskiej teorii wolności wypada zadać pytanie, czy ma ona wartość wyłącznie „archiwalną”, czy też może – jak postuluje Skinner – przydać się nam do ponownego namysłu nad zagadnieniem wolności w świecie współczesnym. Brytyjski historyk uważa mianowicie, że liberalne (negatywne) ujęcie wolności jako obszaru wolnego od ingerencji innych osób – które zdominowało nasze współczesne myślenie – należy niejako podeprzeć zaczerpniętym z tradycji republikańskiej założeniem o niedopuszczalności podporządkowania obywateli arbitralnej woli rządzących⁴⁰. W istocie, jak pisze krytykowany przez Skinnera Berlin, nawet jeśli ustrój oparty na samorządzie obywateli lepiej gwarantuje utrzymanie swobód obywatelskich niż inne systemy rządów, to z punktu widzenia logiki nie ma koniecznego związku między odpowiedzią na (republikańskie) pytanie „kto mną rządzi?” a (liberalnym) pytaniem: „jak dalece rząd ingeruje w moje sprawy?”⁴¹ Warto się zastanowić nad przywróceniem wyraźnej łączności między tymi dwoma kwestiami, tak aby w jakimś sensie „sprywatyzowane” przez liberalizm zagadnienie wolności mogło odzyskać swoją polityczną podstawę i obywatelskie ramy.

473

Bibliografia

- Bednarz A., *O ideach politycznych – ich historii i aktualności. Podręcznik akademicki*, Kielce 2015.
- Berlin I., *Dwie koncepcje wolności*, tłum. D. Grinberg, [w:] *idem, Cztery eseje o wolności*, Poznań 2000.
- Butterfield H., *The Whig Interpretation of History*, London 1931.
- Constant B., *O wolności starożytnych i nowożytnych*, tłum. Z. Kosno, „Arka” 1992, nr 42 (listopad/grudzień), s. 74–82.

³⁸ *Ibidem*, s. 74.

³⁹ A. Sidney, *op. cit.*, s. 402, 440.

⁴⁰ Q. Skinner, *Liberty...*, s. 115–120.

⁴¹ I. Berlin, *Dwie koncepcje wolności...*, s. 195.

- Fink Z.S., *The Classical Republicans: An Essay in the Recovery of a Pattern of Thought in Seventeenth Century England*, Evanston 1945.
- Hobbes T., *Lewiatan, czyli materia forma i władza państwa kościelnego i świeckiego*, tłum. Cz. Znamierowski, Warszawa 2005.
- Houston A.C., *Algernon Sidney and the Republican Heritage in England and America*, Princeton 1991.
- Lord Acton, *W stronę wolności. Wybór esejów, wybór i oprac. J. i A. Rzegoccy*, Kraków 2006.
- Machiavelli and Republicanism*, red. G. Bock, Q. Skinner i M. Virioli, Cambridge–New York 1990.
- Machiavelli N., *Książę, Rozważania nad pierwszym dziesięcioksięgiem historii Rzymu Liwiusza*, tłum. W. Rzymowski, K. Żaboklicki, Warszawa 1993.
- Malczewski J., *Wolność jako samorządność: neorzymska teoria wolności politycznej w ujęciu Quentina Skinnera*, [w:] R. Kania (red.), *Samorząd terytorialny: doświadczenia i perspektywy*, Płock 2016, s. 13–24.
- Pietrzyk-Reeves D., *Ład rzeczypospolitej. Polska myśl polityczna XVI wieku a klasyczna tradycja republikańska*, Kraków 2012.
- Pocock J.G.A., *The Machiavellian Moment: Florentine Political Thought and the Atlantic Republican Tradition*, Princeton 1975.
- Rau Z., *Zapomniana wolność. W poszukiwaniu historycznych podstaw liberalizmu*, tłum. M. Przychodzeń, Poznań 2008.
- Robbins C., *The Eighteenth-Century Commonwealthman: Studies in the Transmission, Development, and Circumstance of English Liberal Thought from the Restoration of Charles II Until the War with the Thirteen Colonies*, Indianapolis 1959.
- Scott J., *Commonwealth Principles. Republican Writing of the English Revolution*, Cambridge 2004.
- Sidgwick H., *The Elements of Politics*, London 1897.
- Sidney A., *Discourses Concerning Government*, red. T.G. West, Indianapolis 1996.
- Skinner Q., *Classical Liberty and the Coming of the English Civil War*, [w:] M. Van Gelderen, Q. Skinner (red.), *Republicanism: A Shared European Heritage*, vol. 2: *The Values of Republicanism in Early Modern Europe*, Cambridge 2002.
- Skinner Q., *Hobbes and Republican Liberty*, Cambridge–New York 2008.
- Skinner Q., *Liberty Before Liberalism*, Cambridge 1998 (wyd. polskie: *idem, Wolność przed liberalizmem*, tłum. A. Czarnecka, Toruń 2013).
- Sullivan V.B., *Machiavelli, Hobbes, and the Formation of a Liberal Republicanism in England*, Cambridge 2006.
- Szacki J., *Dylematy historiografii idei oraz inne szkice i studia*, Warszawa 1991.
- Ward L., *The Politics of Liberty in England and Revolutionary America*, New York 2004.